

DO:

Sz. P. Mariusz Błaszczak
Minister Obrony Narodowej
Biuro Ministra Obrony Narodowej,
al. Niepodległości 218, 00-911 Warszawa;
E -mail: skargi@mon.gov.pl

DO WIADOMOŚCI:

- 1) **Sz. P. Andrzej Duda**
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Wiejska 10, 00-902 Warszawa
E-mail: listy@prezydent.pl

- 2) **Kancelaria Prezydenta RP**
Biuro Dialogu i Korespondencji
ul. Wiejska 10, 00-902 Warszawa
E-mail: bdi@prezydent.pl

- 3). **Sz.P. Mateusz Morawiecki**
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
Departament Spraw Obywatelskich
Al. Ujazdowskie 1/3, 00-583 Warszawa
E-mail: kontakt@kprm.gov.pl

Wnosząca petycję:

Barbara Szwed

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U. 2018.870 t.j.) składam petycję w sprawie sposobu rozliczania nadgodzin żołnierzy odbywających szkolenia i ćwiczenia wojskowe poza normatywnym czasem pracy, w oparciu o zapis art. 275 ustawy z dnia 11 marca 2022r. o obronie Ojczyzny.

Zgodnie z dotychczasowym brzmieniem, regulacje w zakresie czasu służby żołnierzy zawodowych zawierał art. 60 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U z 2022r, poz. 536) oraz rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 czerwca 2008 r. w sprawie służby wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1044)

Po wejściu w życie ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny (Dz.U 2022, poz. 655), czas służby żołnierzy zawodowych regulowany jest art. 275 oraz powyższym rozporządzeniem, które na mocy art. 822 ust. 6 ustawy o obronie Ojczyzny – zostało utrzymane.

Z treści art. 275, ust. 1-3 obowiązującej ustawy wynika m.in. - co do zasady - że wymiar czasu służby żołnierzy zawodowych jest określony ich zadaniami służbowymi. Zadania służbowe żołnierzy zawodowych powinny być ustalane przez przełożonych w sposób pozwalający na ich wykonywanie w ramach 40 godzin służby w tygodniu. Wykonywanie zadań służbowych nie może przekraczać przeciętnie 48 godzin w tygodniu w czteromiesięcznym okresie rozliczeniowym. W zamian za czas służby przekraczający 40 godzin służby w tygodniu żołnierzowi zawodowemu przysługuje czas wolny od służby w takim samym wymiarze. Ewidencję czasu służby, potwierdzającą wykonywanie przez żołnierza zawodowego zadań służbowych ponad normy, prowadzi dowódca jednostki wojskowej.

O ile zapis art. 60 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz art. 275 ustawy o obronie Ojczyzny zawierają tożsame regulacje, budzący wątpliwości staje się zapis ust. 4, zgodnie z którym powyżej przytoczone unormowania nie mają zastosowania do oficerów zawodowych pełniących obowiązki dowódców jednostek wojskowych, a także do żołnierzy zawodowych realizujących zadania szczególnie istotne dla Sił Zbrojnych RP oraz realizujących zadania o charakterze nadzwyczajnym, niezbędne do ochrony interesów państwa, w szczególności: biorących udział w zapobieganiu skutkom katastrof naturalnych lub awarii technicznych noszących znamiona klęski żywiołowej oraz w celu ich usunięcia, pełniących służby i dyżury, odbywających ćwiczenia i szkolenia oraz pełniących służbę wojskową poza granicami państwa.

W nowym brzmieniu omawianego przepisu, z treści art. 275 ust 4 ustawy o obronie Ojczyzny wykreślono sformułowanie „poligonowych (morskich)”, co zostało przez dowódców niektórych jednostek wojskowych zinterpretowane jako wyeliminowanie udzielania proporcjonalnego czasu

wolnego żołnierzom biorącym udział we wszystkich rodzajach ćwiczeń i szkoleń, niezależnie od ich charakteru i miejsca odbywania. Taka interpretacja wzbudziła wiele kontrowersji i niepokoju, nie tylko w środowisku żołnierzy, ale również ich rodzin, ponieważ w poprzednim stanie prawnym, za ćwiczenia i szkolenia (za wyjątkiem poligonowych (morskich)) żołnierze nabywali uprawnienia do otrzymania czasu wolnego za służbę w wymiarze ponad 40 godzin w tygodniu.

Analizując zapis ust. 4 art. 275 ustawy o obronie Ojczyzny należy dokonać wykładni poszczególnych elementów przepisu. Pierwsza część stanowi, że przepisy nie mają zastosowania do oficerów zawodowych pełniących obowiązki dowódców jednostek wojskowych, a także do żołnierzy zawodowych realizujących zadania szczególnie istotne dla Sił Zbrojnych. Z zapisu jasno wynika, że słowo „szczególnie” powinno być interpretowane zawężająco, a więc zadania takie powinny być określone szczegółowo, a nie domniemywane. Nie budzi więc wątpliwości, że zadaniami takimi nie mogą być zadania wynikające ze zwykłego codziennego toku służby jak np. szkolenia ogniowe, szkolenia spadochronowe, szkolenia wspinaczkowe oraz wszelkiego rodzaju inne codzienne szkolenia i ćwiczenia, w tym zabezpieczenia medyczne takich ćwiczeń i szkoleń.

Kolejna część przepisu stanowi, że przepisy nie mają zastosowania do żołnierzy zawodowych realizujących zadania o charakterze nadzwyczajnym, niezbędne do ochrony interesów państwa, w szczególności: biorących udział w zapobieganiu skutkom katastrof naturalnych lub awarii technicznych noszących znamiona klęski żywiołowej oraz w celu ich usunięcia, pełniących służbę i dyżury, odbywających ćwiczenia i szkolenia oraz pełniących służbę wojskową poza granicami państwa. Analizując tą część zapisu w oparciu o podstawowe zasady pisowni języka polskiego, nie sposób nie zauważyć, że wszystkie wymienione po dwukropku wyrażenia dotyczą charakteru nadzwyczajnego. Nie jest to katalog zamknięty, nie mniej jednak rodzaje stanów nadzwyczajnych określa Konstytucja RP w art. 228, który stanowi że w sytuacjach szczególnych zagrożeń, jeżeli zwykłe środki konstytucyjne są niewystarczające, może zostać wprowadzony odpowiedni stan nadzwyczajny: stan wojenny, stan wyjątkowy lub stan klęski żywiołowej. Co ważne, stan nadzwyczajny może być wprowadzony tylko na podstawie ustawy, w drodze rozporządzenia, które podlega dodatkowemu podaniu do publicznej wiadomości.

Poza omawianą ustawą, ważną rolę odgrywa przywołane na wstępie petycji rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 czerwca 2008 r. w sprawie służby wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz.U. z 2019 r., poz. 1044). Zgodnie z § 4 rozporządzenia, przełożeni ustalają zadania służbowe żołnierzy w sposób pozwalający na wykonywanie tych zadań w pięciodniowym tygodniu służby, z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy, w dniach od poniedziałku do piątku, w godzinach od 7³⁰ do 15³⁰. Istotny w tym miejscu jest § 6 rozporządzenia, który dopuszcza

w uzasadnionych przypadkach wykonywanie zadań służbowych poza czasem służby określonym w § 4. Przepis okazuje się być trafny, ponieważ wiele szkoleń czy ćwiczeń ze względu na swój charakter musi wręcz odbywać się poza takim czasem służby (szkolenia i ćwiczenia popołudniowe oraz nocne). Par. 8 rozporządzenia jasno stanowi, że za takie zadania udziela się czasu wolnego w takim samym wymiarze.

Nie sposób nie podeprzeć się interpelacją nr 33260 z dnia 28 kwietnia 2022 r do Ministra Obrony Narodowej w sprawie rozliczania nadgodzin żołnierzy pracujących w systemie dyżurowym. Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej p. Wojciech Skurkiewicz w odpowiedzi z dnia 30 czerwca 2022 r. również powołał się na art. 275 ustawy o obronie Ojczyzny oraz na obowiązujące w dalszym ciągu rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 26 czerwca 2008 r. w sprawie służby wojskowej żołnierzy zawodowych.

Pomimo, że interpelacja dotyczy systemu dyżurowego, w podsumowaniu swojej odpowiedzi na interpelację, Sekretarz Ministerstwa Obrony Narodowej podkreślił, że przepisy jednoznacznie zobowiązują dowódców jednostek wojskowych do pisemnego ewidencjonowania czasu służby ponadnormatywnej oraz jego rozliczenia w 4 miesięcznych okresach rozliczeniowych. Zatem należy stwierdzić, że bezpodstawne jest nie stosowanie aktualnego w obrocie prawnym niniejszego rozporządzenia. Skoro więc rozporządzenie daje możliwość rozliczania nadgodzin żołnierzy pracujących w systemie dyżurowym, ten sam przepis nie może odbierać tego uprawnienia żołnierzom odbywającym szkolenia i ćwiczenia, w tym żołnierzom zabezpieczającym je medycznie. Podkreślić w tym miejscu należy, że obie te grupy wymienia art. 275 ust. 4 ustawy o obronie Ojczyzny zaraz obok siebie. Zgodzi się więc Pan Minister, że taka sytuacja nie może mieć miejsca.

Warto wspomnieć jeszcze o jednej kwestii. Otóż 9-go listopada 2018 r. w pokrewnym ministerstwie, działające w poszczególnych służbach związku zawodowe podpisały tzw. umowę społeczną. Ustalono w niej, że od 1 lipca 2019 r. zostanie wprowadzona odpłatność w wysokości 100 % stawki godzinowej dla wszystkich policjantów, strażaków, strażników granicznych i funkcjonariuszy SOP. W wojsku, w przeciwieństwie do funkcjonariuszy MSWiA nadgodziny nie są płatne. Teraz żołnierzy chce się pozbawić nadgodzin w ogóle. Czy to nie krzywdzące?

Pomijając wykładnię prawną, proszę spojrzeć na problem w aspekcie rodzin żołnierzy. Prawo i Sprawiedliwość jakże promuje politykę prorodzinną i hasło: rodzina jest najważniejsza.

Zapewne pamięta Pan czas Świąt Wielkanocnych. 15 kwietnia br. podczas wielkanocnego spotkania z żołnierzami pełniącymi służbę na granicy polsko-białoruskiej, podziękował Pan żołnierzom stojącym na straży bezpieczeństwa naszej Ojczyzny. Wypowiedział Pan słowa, że żebyśmy my mogli spędzić święta w gronie rodzinnym, żołnierze muszą być na granicy i strzec bezpieczeństwa Ojczyzny.

W tym samym przemówieniu pochwalił Pan polskich żołnierzy: „Bezpieczeństwo Polski jest zadaniem, które wypełniacie, jest zadaniem które wypełniacie z pełnym poświęceniem....Naszym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa naszej Ojczyźnie, a wy żołnierze Wojska Polskiego wykonujecie to zadanie perfekcyjnie...

O ile żołnierze Wojska Polskiego rozumieją potrzebę obronności kraju i pełnej dyspozycyjności wobec obecnej sytuacji na Ukrainie, niezrozumiała i krzywdząca jest dla nich interpretacja przepisu art. 275 ust 4 nowej ustawy o obronie Ojczyzny, która pojawiła się w wielu jednostkach wojskowych na terenie całego kraju, pozbawiająca prawa do udzielania proporcjonalnego czasu wolnego za czas służby ponadnormatywnej, w zwykłym, codziennym toku służby.

Panie Ministrze

Żołnierze też mają rodziny, żony, dzieci, a czas wolny za czas służby ponadnormatywnej to nieraz jedyny czas, kiedy mogą spędzić w gronie najbliższych. Jako żona jednego z nich, proszę aby nam Pan tego nie zabierał.

W polskiej armii służy 111 tys. żołnierzy zawodowych. Jak wynika z danych statystycznych w latach 2018 – 2020 służbę opuściło 5,2, tys. żołnierzy, to blisko 40 % całej kadry. Powodem jaki podają jest przede wszystkim brak stabilizacji życiowej. Nie trudno przewidzieć, że interpretacja przepisu art. 275 ust. 4 ustawy o obronie Ojczyzny eliminująca udzielanie proporcjonalnego czasu wolnego za czas służby ponadnormatywnej, spowoduje nie tylko kolejne zwolnienia, ale także zniechęci przyszłych ochotników, a więc doprowadzi do skutków odwrotnych od zamierzonych przez ustawodawcę...zbudowania silnego wojska.

17 maja 2021 skierował Pan list do żołnierzy Wojska Polskiego: „Wojsko Polskie jest fundamentem systemu bezpieczeństwa naszej Ojczyzny (...) Moim priorytetem jest, aby Wojsko Polskie było nowoczesne i efektywne. Jedną z podstaw i kluczowych kwestii jest zapewnienie żołnierzom odpowiednich warunków pełnienia służby. Dlatego z uwagą wsłuchuję się w głosy płynące zarówno z Korpusu Oficerów, Podoficerów, jak i szeregowych. Zawsze będę troszczył się o dobro „wojskowej rodziny”. Wyrażam nadzieję, że nie były to puste słowa...

Wobec powyższych argumentów, zwracam się do Pana Ministra z apelem o skrupulatną analizę problemu oraz o jasną interpretację wyżej wskazanego przepisu ustawy, by przełożeni nie mieli możliwości interpretowania przepisów według własnego uznania. Proszę także o podjęcie działań mających na celu wycofanie błędnej interpretacji, jakże krzywdzącej Polskich żołnierzy. Wobec natomiast sytuacji, gdy przepis faktycznie pozbawia żołnierzy możliwości udzielania proporcjonalnego

czasu wolnego za czas służby ponadnormatywnej, w codziennym toku służby, proszę o przywrócenie poprzedniego stanu prawnego w tej kwestii.

Jednocześnie, na podstawie art. 4 ust 3 ustawy o petycjach, wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych w zakresie imienia i nazwiska, na stronie internetowej Ministerstwa.

Barbara Sewed